

TESTAMENT

Testament pozostawiam
zapisuję w darze
łancuch gór beskidzkich
woń zielonych lasów

Obie rzeki żywieckie
słoneczne ciepłe lato
park z magnolią kwitnącą
nic w zamian nie chcę za to

Zapisuję na wieczność
me ukochane miasto
gwieździste niebo nad nim
perły rosy rannej

Łany zbóż złociste
śpiew ptaków wczesnym rankiem
kwitnace sady wiosną
ogrody pełne kwiatów

Testament mój jest prawny
to wszystko moja własność
przejmijcie pokochajcie
przekażcie następcom

Wanda Miodońska

źródło: ANTOLOGIA POEZJI
Biblioteka Żywiecka nr 13
Żywiec 2008